

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

na posiedzeniu w dniu 25 lutego 2025 r. w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w kwestii wniosku X. Y. – prokuratora Prokuratury Okręgowej w C., z dnia 26 stycznia 2025 r., w przedmiocie wyłączenia SSN Igora Zgolińskiego od udziału w rozpoznaniu wniosku o zbadanie spełnienia przez SSN Zbigniewa Korzeniowskiego wymogów niezawisłości i bezstronności, który został zarejestrowany pod sygn. akt I ZB 2/25, a złożony w sprawie o sygn. akt II ZO 113/24

postanowił:

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. a contrario w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, nie uwzględnić wniosku X. Y. – prokuratora Prokuratury Okręgowej w C. o wyłączenie SSN Igora Zgolińskiego od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZB 2/25.

UZASADNIENIE

W dniu 30 stycznia 2025 r. do Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego wpłynął wniosek X. Y. – prokuratora Prokuratury Okręgowej w C., z dnia 26 stycznia 2025 r., o wyłączenie na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. SSN Igora Zgolińskiego od udziału w rozpoznaniu wniosku o zbadanie spełnienia przez SSN Zbigniewa Korzeniowskiego wymogów niezawisłości i bezstronności, zarejestrowanego pod sygn. akt I ZB 2/25, złożonego w sprawie o sygn. akt II ZO 113/24 dot. odwołania od postanowienia w przedmiocie przedłużenia zawieszenia w czynnościach służbowych prokuratora X. Y..

Wnioskodawca w uzasadnieniu wniosku o wyłączenie sędziego podał, że w odniesieniu do SSN Igora Zgolińskiego istnieją okoliczności mogące wywołać uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego w sprawie albowiem jego udział rażąco narusza prawo strony do sądu niezawisłego i bezstronnego, w myśl gwarancyjnych norm sprawiedliwości proceduralnej wyrażonych w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – dalej powoływanej jako: „Konstytucja RP” i art. 6 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności – dalej powoływanej jako: „Konwencja”. Wskazał, że sam fakt brania udziału w orzekaniu osoby powołanej na urząd sędziego Sądu Najwyższego przy udziale organu ukształtowanego ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Rady Sądownictwa i niektórych innych ustaw, prowadziłoby do nienależytej obsady sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Wnioskujący na poparcie swojego stanowiska powołał uchwałę składu połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22, a także wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – powoływanego dalej jako: „ETPCz”, w sprawach: Reczkowicz przeciwko Polsce, skarga nr 43447/19, Dolińska – Ficek i Ozimek przeciwko Polsce, skarga nr 49868/19 i 57511/19, Advance Pharma Sp. z o.o. przeciwko Polsce, skarga nr 1469/20. Prokurator X. Y. wskazał również, że nieuwzględnienie przedmiotowego wniosku doprowadziłoby do sytuacji objętej zakazem *nemo iudex in causa sua*.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wyłączenie sędziego może nastąpić, gdy: 1) zachodzą okoliczności skutkujące wyłączeniem sędziego z mocy prawa (*iudex inhabilis*), lub 2) gdy wniosek o wyłączenie złoży strona wskazując na zaistnienie okoliczności, o których mowa w art. 41 § 1 k.p.k., albo 3) gdy żądanie wyłączenia (wniosek o wyłączenie) go od udziału w sprawie zgłosi sędzia, a także 4) w wyniku wszczętego z urzędu postępowania o wyłączenie w sytuacji, gdy nie dojdzie do „samowylączenia” się sędziego (por. np. E. Skrętowicz, *iudex inhabilis* i *iudex suspectus* w polskim procesie karnym, Lublin 1994, s. 70, R. Kmiecik, *Tryb wyłączenia sędziego i prokuratora w kodeksie postępowania karnego*, Prokuratura i Prawo, 1999, nr 11 –

12, s. 23, K. Papke – Olszauskas, Wyłączenie uczestników procesu karnego, Gdańsk 2007, s. 147 – 155 i s. 180 – 181).

W realiach sprawy nie zachodzi powód ujęty w art. 41 § 1 k.p.k., gdyż zaprezentowana we wniosku argumentacja nie wskazuje na okoliczności tego rodzaju, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności SSN Igora Zgolińskiego. Podkreślić należy, iż owa uzasadniona wątpliwość, nie może stanowić jedynie subiektywnego przekonania określonej osoby, lecz winna być konkretna, realna, obiektywna i poddająca się zewnętrznej weryfikacji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2012 r., sygn. akt III KK 214/11, OSNKW 2012, z. 4, poz. 4). Wymóg bezstronności sędziego należy rozumieć zarówno w aspekcie „braku przejawów subiektywnej stronniczości sędziego lub jego osobistych uprzedzeń”, jak i „konieczności obiektywnej bezstronności sądu, który winien dawać wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uprawnione wątpliwości w tej mierze” (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2018 r., sygn. akt III KK 244/17, LEX nr 2433068). Za podstawę do wyłączenia sędziego uznaje się przy tym każdą uprawdopodobnioną okoliczność mogącą wywołać tę wątpliwość, tj. zarówno wynikającą ze sfery życia prywatnego, czy ze sfery urzędowej, jak również trwałe powiązania sędziego ze stroną albo jej pełnomocnikiem typu przyjaźń, wrogość, zbieżność lub rozbieżność interesów, przy czym „sporadyczne kontakty na linii stricte zawodowej nie powodują konieczności wyłączenia sędziego” (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2015 r., sygn. akt III KK 351/14, LEX nr 1665591).

Powyższe oznacza, że okoliczności uzasadniające wyłączenie sędziego od udziału w rozpoznaniu sprawy muszą istnieć obiektywnie i muszą być poważne, a rodzące się na ich tle wątpliwości co do bezstronności muszą być uzasadnione, czyli poparte racjonalnymi, sprawdzonymi i dowiedzionymi argumentami. Należy też przyjąć, że sędzia ulega wyłączeniu, również w sytuacji, gdy orzekanie przez niego w danej sprawie mogłoby prowadzić do naruszenia standardu z art. 6 ust. 1 Konwencji i uznania, że taki skład orzekający w ogóle nie stanowi niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2023 r., sygn. akt III KK 338/22, LEX nr 3563300).

Taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy jednak nie zachodzi, a okoliczności podane przez prokuratora X. Y., nie zostały w żaden sposób uprawdopodobnione, gdyż ograniczają się jedynie do generalnego stwierdzenia, że sędziowie powołani przez Prezydenta RP, po zaopiniowaniu przez Krajową Radę Sądownictwa w składzie ukształtowanym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i niektórych innych ustaw, nie spełniają wymogów niezależności i bezstronności. Prokurator X. Y., nie przytoczył natomiast żadnych konkretnych okoliczności odnoszących się do SSN Igora Zgolińskiego, których ewentualne wystąpienie, w niepowtarzalnych realach niniejszej sprawy (czyli sprawy o sygn. akt I ZB 2/25) pozwalałoby przyjąć, istnienie uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności w tej konkretnej sprawie. Nadto wskazać należy, że Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie wypowiadał się w kwestii niedopuszczalności wniosku o wyłączenie sędziego, który obejmuje zarzuty odnoszące się do okoliczności jego powołania na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (por. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 2 czerwca 2020 r., sygn. akt P 13/19, OTK-A 2020/45, z dnia z 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19 OTK-A 2020/31, z dnia z 23 lutego 2022 r., sygn. akt P 10/19, www.trybunal.gov.pl, z dnia z 10 marca 2022 r., sygn. akt K 7/21, OTK-A 2022/24).

Z Konstytucji RP jasno wynika, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (por. art. 190 ust. 1 Konstytucji RP), przymiot taki nie został nadany w Konstytucji RP orzeczeniom żadnego innego sądu lub trybunału. W doktrynie wskazuje się, że zasada legalizmu nakazuje przypisać każdemu działaniu Trybunału Konstytucyjnego, jako organowi państwa, domniemanie działania zgodnego z prawem. Oznacza to więc, że gdyby chciano twierdzić, iż w konkretnej sprawie doszło do nadużycia kompetencji przez Trybunał Konstytucyjny, konieczność przeprowadzenia w odpowiedniej procedurze dowodu przeciwnego (por. M. Zubik, M. Wiącek, Kompetencje sądu konstytucyjnego a granice swobody orzekania przez sędziów Trybunału Konstytucyjnego, Przegląd Sejmowy 2009, nr 4, s. 25). Jak zauważono, żaden organ państwa nie ma kompetencji do oceny czy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zostało wydane we właściwym składzie i z zachowaniem określonej w przepisach prawa procedury, a tym samym – czy można mu przypisać

walor ostateczności i mocy powszechnie obowiązującej. Wobec jednoznacznie brzmiącej normy konstytucyjnej wyrażonej w art. 190 ust. 1 Konstytucji RP przyznanie takiej kompetencji nie jest możliwe bez zmiany Konstytucji RP. W obowiązującym stanie prawnym o tym, co jest orzeczeniem, przesądza sam Trybunał Konstytucyjny (sędziowie Trybunału Konstytucyjnego tworzący skład orzekający i podpisujący orzeczenie), a zewnętrzny wyraz temu daje Prezes Trybunału Konstytucyjnego zarządzając publikację orzeczenia we właściwym organie urzędowym (por. A. Mączyński, J. Podkowiak, objaśnienia do art. 190 (w:) M. Safjan (red.), L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom II, Komentarz do art. 87-243, Warszawa 2016, pkt. C 1). Przymiot ostateczności orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego pozwala wiążąco i oficjalnie kształtować stosunki prawne oraz definitywnie rozstrzygać spór o konstytucyjność prawa, stabilizuje system prawa i gwarantuje jego przewidywalność. Wskazuje się, że moc powszechnie wiążąca orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego powoduje, iż wszystkie inne organy władzy publicznej, w tym organy władzy sądowniczej, mają obowiązek przestrzegania i stosowania tych orzeczeń (por. Z. Czeszejko – Sochacki, Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego: pojęcie, klasyfikacja i skutki prawne, Państwo i Prawo 2000, nr 12, s. 28, M. Jackowski, Wykonywanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego przez sądy, w: K. Działocha, S. Jarosz - Żukowska (red.), Wykonywanie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w praktyce konstytucyjnej organów państwa, Warszawa 2013, s. 283). W doktrynie wskazano też, że bezwarunkowa ostateczność orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotyczy także tych orzeczeń, które – zdaniem formułującego ten pogląd – zapadły w nieprawidłowym składzie (tj. z osobami nieuprawnionymi, wybranymi na stanowiska, w stosunku do których wskazuje się, iż były już obsadzone), bowiem pomimo że wada ta jest poważna nie znosi ona konstytucyjnych przymiotów orzeczenia, o których mowa w art. 190 ust. 1 Konstytucji RP (zob. P. Radzewicz, O skutkach prawnych orzeczeń polskiego Trybunału Konstytucyjnego wydanych w składzie niewłaściwie obsadzonym, 2017, <https://www.academia.edu/35720621>).

Również w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego jednolicie przyjmuje się, że zasada ostateczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, wypowiedziana przez ustrojodawcę konstytucyjnego w sposób jasny i kategoryczny, a przy tym -

bezwzględny, rodzi ten skutek prawny, iż na podstawie tej jednoznacznie ujętej wypowiedzi ustrojodawcy konstytucyjnego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego traktowane być winny jako niewzruszalne, zarówno w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, jak i w każdym innym postępowaniu, gdyż ustawa, jako akt o niższej niż Konstytucja RP mocy prawnej - nie może bez wyraźnego upoważnienia konstytucyjnego, a takie nie zostało w Konstytucji RP wyrażone - wyłączyć całkowicie, wyłączyć w pewnym zakresie, czy też samoistnie ograniczyć konstytucyjną zasadę ostateczności orzeczeń (wyroków) Trybunału Konstytucyjnego, bądź niektóre jej konsekwencje prawne wynikające ze sformułowania art. 190 ust. 1 Konstytucji RP (por. np. postanowienia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 17 lipca 2003 r., sygn. akt K 13/02, OTK-A 2003/6/72, z dnia 12 listopada 2003 r., sygn. akt SK 10/02, OTK-A 2003/8/91, z dnia z 13 listopada 2003 r., sygn. akt SK 33/02, OTK-A 2003/8/92).

Kwestia powszechnego obowiązywania i ostateczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego nie budziła też wątpliwości w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym wyrażony został jednoznaczny pogląd, że w myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Powszechnie obowiązująca moc orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego zobowiązuje wszystkie inne organy władzy publicznej, w tym również organy władzy sądowniczej (Sąd Najwyższy), do przestrzegania i stosowania tych orzeczeń, a konkretnie ich sentencji (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 2015 r., sygn. akt III KRS 34/12, ONSP 2017/9/119, z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt III KRS 44/12, OSNP 2017/9/120, B. Banaszak, Skutki prawne pod względem czasowym orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w stosunku do aktu prawnego uznanego za niekonstytucyjny, *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego* 2014, nr 5, s. 9). Nie mogą też stanowić podstawy dla pominięcia orzeczeń wydanych przez Trybunał Konstytucyjny podnoszone w dyskursie publicznym zarzuty dotyczące Trybunału Konstytucyjnego. W zdaniu odrębnym Prezesa SN Piotra Prusinowskiego, SSN Jolanty Frańczak, SSN Haliny Kiriło do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2023 r., sygn. akt III PZP 6/22, OSNP 2023/10/104, zauważono, cyt. „Dostrzegamy – co wydaje się oczywiste dla każdego - że Trybunał Konstytucyjny

znalazł się z stanie organizacyjnego bezładu. Bezmiar upadku jest wypadkową wielu zdarzeń (udział w pracach Trybunału osób powołanych na zajęte miejsca sędziowskie – „dublerzy”; nieprawidłowości w wyborze prezesa, jak również bezpodstawne wykonywanie przez Julię Przyłębską obowiązków prezesa po upływie hipotetycznej kadencji prezesa; niemożliwość zebrania pełnego składu Trybunału; sporadyczne orzekanie). Mimo tych licznych i gorszących scen, w naszej ocenie, nadal nie można uznać, że Trybunał w sposób trwały i całkowity zaprzestał wykonywać swoje ustawowe zadania”.

Przypomnieć należy też, że zakres związania konkretnym orzeczeniem ETPCz określa sama Konwencja w art. 46 ust. 1. Jak zauważa się w doktrynie, zakres obowiązku wykonania wyroku ETPCz jest wyznaczony granicami podmiotowymi i przedmiotowymi sprawy rozstrzyganej przez ETPCz. Orzeczenia ETPCz nie mają mocy powszechnie obowiązującej, obejmują jedynie strony postępowania tj. stronę skarżącą i państwo-stronę, a tylko wyroki pilotażowe, o których mowa w art. 61 Regulaminu ETPCz, ze swej istoty mają zasięg wykraczający poza sprawę główną (por. m.in. P. Grzegorzczak, Skutki wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w krajowym porządku prawnym, Przegląd Sądowy 2006, nr 6, s. 17, M. Wąsek-Wiaderek, O dopuszczalności wznowienia postępowania karnego z powodu orzeczenia europejskiego trybunału praw człowieka stwierdzającego naruszenie praw człowieka w podobnej sprawie, Białostockie Studia Prawnicze, 2014, z. 15, s. 119). Związanie natomiast sądów wykładnią Konwencji, zawartą w orzecznictwie ETPCz, nie oznacza przyznania kompetencji i jednocześnie odpowiedzialności za likwidowanie kolizji norm ustawowych i konwencyjnych sędziom, to bowiem przede wszystkim do ustawodawcy należy dbanie o zgodność przepisów ustawowych z Konwencją (por. M. Wąsek-Wiaderek, O dopuszczalności wznowienia postępowania karnego z powodu orzeczenia europejskiego trybunału praw człowieka stwierdzającego naruszenie praw człowieka w podobnej sprawie, Białostockie Studia Prawnicze, 2014, z. 15, s. 118).

Nadto zauważyć należy, iż SSN Zbigniew Korzeniowski został powołany na urząd sędziego Sądu Najwyższego postanowieniem Prezydenta RP z dnia 5 marca 2007 r., a więc znacznie wcześniej niż zmiany w ustroju Krajowej Rady

Sądownictwa wprowadzone ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Rady Sądownictwa i niektórych innych ustaw.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak na wstępie.

[M. T.]

r.g.